

MEDIA: BUDOWA NORD STREAM 2 W WODACH DANII POTRWA DO KOŃCA WRZEŚNIA

Budowa dwóch nitek gazociągu Nord Stream 2 w wyłącznej strefie ekonomicznej Danii potrwa do końca września br., a nie do końca kwietnia, jak wcześniej planowano - podał w czwartek rosyjski portal Prime, powołując się na Duńską Agencję Morską (DMA).

Budowa dwóch nitek gazociągu Nord Stream 2 w wyłącznej strefie ekonomicznej Danii potrwa do końca września br., a nie do końca kwietnia, jak wcześniej planowano - podał w czwartek rosyjski portal Prime, powołując się na Duńską Agencję Morską (DMA).

Portal zwrócił uwagę, że w uaktualnionych informacjach DMA, które opierają się na danych przekazanych przez operatora gazociągu, mowa jest teraz o pracach do końca września.

Zapowiedziano w nich także, że do prac włączy się Akademik Czerny, rosyjski statek do układania rur po dnie morskim. DMA podała konkretne obszary, gdzie prowadzone będą prace i gdzie ruch innych jednostek morskich będzie ograniczony. "Do końca września 2021 roku pomiędzy punktami 1 i 7 układane będą dwa gazociągi" - wyjaśnia DMA, odnosząc się do wskazanych obszarów.

Tymczasem operator gazociągu, spółka Nord Stream 2, powiadomił, że Akademik Czerny wypłynął z portu w Niemczech, gdzie spędził półtora miesiąca. Statek "kieruje się w rejon Kaliningradu w celu przeprowadzenia prób przed eksploatacją i testów manewrowych" - głosi oświadczenie. "Po zakończeniu prób statek przystąpi do prac przy układaniu rur w wyłącznej strefie ekonomicznej Danii" - zapowiedział operator.

Obecnie prace przy układaniu gazociągu prowadzi rosyjska jednostka Fortuna. Jest ona, jak i Akademik Czerny, objęta sankcjami USA, nałożonymi na projekt rosyjsko-niemieckiego gazociągu.



Reklama

Czwarty z pięciu koncernów zachodnioeuropejskich, które współpracują z rosyjskim Gazpromem w projekcie Nord Stream 2, poinformował o zakończeniu jego finansowania. Jest to niemiecka firma Uniper. Jak powiedział szef koncernu Andreas Schierenbeck, Uniper nie planuje już dalszych wypłat.

Pytany w trakcie konferencji online o to, ile z zadeklarowanych wcześniej dla Nord Stream 950 mln euro koncern już przekazał, Schierenbeck powiedział, że "nie może potwierdzić wymienionej wysokości finansowania", bo koncern w przeszłości nie komentował kwot. Dodał następnie: "W przyszłości wypłat nie będzie".

Tym samym, jedynym partnerem Gazpromu, który nie informował o zakończeniu przekazywania transz pieniężnych, jest francuska Engie.

Rosyjski dziennik "Kommiersant" wyrażał niedawno przypuszczenie, że z kwoty 4,75 mld euro, którą obiecali Gazpromowi partnerzy zachodni (Shell, Wintershall, Uniper, OMV i Engie) rosyjski koncern może nie otrzymać około 600-650 mln euro. Każdy z koncernów miał dostarczyć 950 mln euro. Wintershall Dea poinformował w zeszłym tygodniu, że zakończył finansowanie na poziomie 730 mln euro. Według danych "Kommiersanta" na tym samym poziomie zakończyły się transze Uniper i OMV.